

Exposé Premiera na posiedzeniu Sejmu

Rok 1948 przejdzie do historii jako rok jedności

Poniedziałkowe posiedzenie Sejmu miało charakter specjalnie uroczysty. Otworzył je o g. 10 m. 5 marszałek Kowalski. O 10 m. 10 wszedł na trybunę przywitany rzeszistymi oklaskami premier Cyrankiewicz.

Rząd, któremu mam zaszczyt przewodniczyć — powiedział premier Cyrankiewicz — znajduje się u steru władzy od dwóch lat. Wchodzi on w trzeci rok swojej działalności. Rząd ten wyszedł ze zwycięskich wyborów r. 1947. Znaczenie tego zwycięstwa oceniamy dziś z perspektywy tych dwóch lat, które o tyle posunęły naprzód nasz kraj. Toczyliśmy wówczas w styczniu 1947 r. decydującą walkę polityczną o przy-

szłość naszego państwa, o jego charakter ludowy, o jego ustrój demokratyczny, o możliwości dalszego rozwoju naszej demokracji ludowej w kierunku, odpowiadającym interesom mas ludowych i najlepiej pojętym interesom państwa. Rozgromiliśmy w tych wyborach polityczne siły wstecznicstwa, które podjęły wówczas decydującą próbę zawrócenia Polski z drogi, na którą weszła w momencie utworzenia Krajowej Ra-

dy Narodowej, od pierwszych dni niepodległości, od Chelma i Lublina. Poczynając od zwycięstwa wyborczego w styczniu 1947 r. fundamenty Polskiej Ludowej zostały ugruntowane, otwarto się możliwości szybkiego marszu naprzód.

Rok 1947 — mówił dalej premier Cyrankiewicz — stał się rokiem wielkiego wysiłku umocnienia aparatu naszego gospodarstwa narodowego i wytepienia resztek band. Ma być oczyszczony przedpole z reakcji przystąpiłszy do realizowania pierwszego w historii naszego kraju wielkiego planu gospodarczego — trzyletniego planu odbudowy, którego rok ostatni jest właśnie przed nami. Rok 1947 był pierwszym rokiem planowej odbudowy i rozbudowy gospodarczej.

Premier Cyrankiewicz mówił dalej o głębokich przemianach w życiu Polski, w których największe nasilenie przypadło na rok 1948, na jego drugą połowę. Ten rok 1948 przejdzie do historii Polski, polskiego ruchu robotniczego pod mianem roku jedności, bo w ciągu tego roku nastąpiło połączenie partii robotniczych.

W chwili zamykania numeru Premier Cyrankiewicz mówił dalej.

Po południu wygłosił exposé min. Skerbu Dąbrowski.

Anglicy rozbijają Żydów. by... zbroić Arabów

Protest Izraela do ONZ

przeciw ruchom wojsk brytyjskich w Transjordanii

TEL AVIV, 10.1 (PAP). Ministerstwo spraw zagranicznych Izraela skierowało na ręce przedstawiciela ONZ dra Bunche protest przeciwko ruchom wojsk brytyjskich w Transjordanii. Rząd Izraela domaga się, aby dr Bunche wysłał obserwatorów do Akaby dla sprawdzenia, czy wojska brytyjskie nie naruszają granic Izraela.

Delegacja brytyjska w Lake Success wreczyła przedstawicielowi delegacji Izraela przy ONZ oficjalny protest przeciwko ruchom wojsk brytyjskich w Transjordanii, a nie do rządu Izraela, — delegacja Izraela jako munikowała, że nie przekazała tekstu protestu rządowi Izraela.

Tygodnik „News Statesman and Nation” opublikował artykuł, w którym stwierdza, że Anglicy dostarczają broni Arabom. W styczniu i w lutym 1948 r. — czytamy w wspomnianym tygodniku — tzw. „arabska armia wyzwolenia”, licząca przeszło 6 tysięcy żołnierzy, otrzymała broń angielską z dostaw brytyjskich, skierowanych do Iraku, Transjordanii i Egiptu. Nadto otrzymały oddziały arabskie niektóre rodzaje broni francuskiej. Podczas gdy żołnierze angielscy rozbijali Żydów, — Arabowie bez przerwy otrzymywali broń brytyjską. Działania wojenne w Palestynie rozpoczęły wojska arabskie atakami na osiedle „Miszar Haemek”. Podczas tego ataku Arabowie używali francuskich dział 70 mm.

Tygodnik podaje równocześnie, że władze bryt. na Bliskim Wschodzie

dostarczały Arabom podczas walk — benzyny. Bezpośrednio przed zakończeniem mandatu Anglicy wywieźli zapasy benzyny do Libanu. Również lotnictwo krajów arabskich, które bombardowało miasta, osiedla i skupiska wojsk Izraela, dysponowało samolotami brytyjskimi i bronią angielską.

Pogłoski o nocie Kuomintangu do 4 mocarstw

Tien - Tsin skapitulował?

Nankin w przededniu upadku

LONDYN 10.1 PAP. — Agencja Reutersa donosi, że w sobotę wieczorem delegacja władz miejskich Tien - Tsinu i przedstawiciel wojsk kuomintangowskich udali się do kwatery chińskich wojsk ludowych pod Tien - Tsinem w celu przeprowadzenia rokowań w sprawie kapitulacji miasta.

NANKIN, 10.1 (BS). — Korespondenci AFP i Reutersa dowiadują się z dobrze poinformowanego źródła, że rząd chiński w Nankinie wystosował noty do czterech mocarstw z prośbą o mediację w chińskiej wojnie domowej. Wiadomość tę potwierdza Transradio News Agency.

Sytuacja na chińskim froncie północnym kształtowała się w sobotę wieczór rozpaczliwie dla wojsk Czang Kai Sze. Wedle powszechnej opinii Tien Tsin znajdował się w przededniu kapitulacji. Rozprężenie obozu Czang Kai Szeka pogłę-

bił w sobotę fakt zdymisjonowania przez premiera Sun Fo gubernatora Centralnego Banku Chin, O'K'Yui. Jego następcą mianowany został obecny minister finansów Hsu Kan.

LONDYN, 10.1 (PAP).

Według doniesień agencji France Presse na ulicach miasta Tientsin toczą się walki. Oddziały ludowe zajęły przedmieścia i posuwają się naprzód. Dzielnica przemysłowa Tientsinu została już opuszczona przez wojska Kuomintangu, które budują swe ostatnie pozycje obronne w środku miasta.

Pod Nankinem wojska ludowe zdobyły miejscowość Wang - Czao, znajdującą się nad północnym brzegiem rzeki Yang - Tse - Kiang.

Na południu od twierdzy Suczou wojska ludowe w dalszym ciągu likwidują resztki okrążonej armii Kuomintangu, stawiając jeszcze opór. Znaczna część okrążonych żołnierzy — mimo terroru stosowanego przez dowództwo — zdołała przejść na stronę wojsk ludowych.

W Nankinie powtarzają się upor-

Włókniarze o nowej umowie zbiorowej

na naradzie delegatów z całej Polski

Na odbytym w Łodzi plenum Zarządu Gł. Zw. Włókniarzy z udziałem 120 delegatów, reprezentujących 300.000 członków tego związku po omówieniu spraw politycznych i organizacyjnych omówiono szczegółowo nową umowę, stwierdza-

jąc, iż nowa umowa zbiorowa w przemyśle włókienniczym, jak i układy zbiorowe w innych przemysłach, stanowi wielki krok naprzód w dziedzinie unormowania plac.

Nowy układ zbiorowy przyczyni się w poważnym stopniu do rozszerzenia ruchu współzawodnictwa pracy, usuwa szereg niesprawiedliwości poprzedniego układu zbiorowego przez wprowadzenie zasady równego startu dla pracowników, wykonujących tę samą pracę i uwzględnia w większym, niż dotychczas stopniu sprawy społeczne.

W toku dyskusji włókniarze stwierdzili jednogłośnie, że dzięki zastosowaniu nowego układu zbiorowego, przeciętne realne płace podniosą się o około 10 proc. przy czym znaczna część robotników, szczególnie najmniej uposażonych, uzyska podwyżki, sięgające 30 proc.

Na zakończenie dyskusji nad umową przemówił wiceprzewodniczący KCZZ, Burski, z którym wywiad podaliśmy w nrze wczorajszym, po czym plenum Zarządu Zw. Włókniarzy zatwierdziło nową umowę, stwierdzając, że dopomoże ona 300-tysięcznej rzeszy włókniarzy do wykonania planu trzyletniego oraz przygotuje grunt do realizacji 6-letniego planu gospodarczego, który umożliwi polskiej klasie robotniczej zbudowanie podstaw Socjalistycznej Polski.

W końcowej uchwale jednomyślnie zadeklarowano, że Zw. Zaw. Włókniarzy będzie nadal przedował zarówno w walce, jak i w pracy, uzbrojony ideologicznie w uchwały Kongresu PZPR, twardo i nieustępliwie budując podstawy Polski Socjalistycznej.

Otwarcie Domu Górników w Zabrze

sala poświęcona pamięci Wincentego Strowskiego

W dniu 9 bm. odbyło się w Zabrzu uroczyste otwarcie Domu Górników.

Dom Górników powstał według projektu inż. arch. Fusińskiego. Wzniesiono go wspólnym wysiłkiem robotników, pokonując nieprzewidziane trudności, jak np. szkody spowodowane przez silny huragan w czasie robót.

Dom Górników jest pięknym dwupiętrowym gmachem, mieszczącym m. in. kilka wielkich sal. Szczególną uwagę zwraca wykładana marmurami reprezentacyjna sala im. Wincentego Strowskiego oraz biblioteka, czytelnia, sala gier towarzyskich, pokój rodzinny i szatnia, które umożliwią górnikom kulturalne spędzenie czasu wolnego od pracy.

Konferencja komisarzy dominiów w Londynie

Nacisk delegatów na Bevina

w celu poparcia republiki indonezyjskiej?

LONDYN, 10.1 (BS). — Minister Bevin przeprowadził w sobotę dłuższą konferencję z delegatami Wysokich Komisarzy Dominii. Wieczór na prasie londyńskiej utrzymywała, że przedmiotem konferencji była sprawa Indonezji. Delegaci Australii, Indii, Pakistanu i Cejlonu mieli nalegać na Bevina aby zechciał wy-

dać oświadczenie wyrażające sympatię dla Indonezji. Korespondent AFP nie wyklucza, że Nowa Zelandia przyłączy się do wymienionych wyżej dominiów. Stanowisko Kana dy będzie takie jak USA, natomiast Unia Południowo - Amerykańska jest jawnie proholenderska

Z ostatniej chwili

Mowa prokuratora

w procesie pracowników „szmatławca”

W 6-y m dniu procesu rozprawa rozpoczęła się o godz. 10.40, następnie sąd dodatkowo przesłuchał osk. Trepanowskiego co robił dalej po powstaniu. Oskarżony wyjaśnił, że 13 października 1944 r. wyjechał razem z żoną do Krakowa i rzekomo zameldował się na punkt kontakto wy AK. Trepanowskiemu mieli na punkcie jakoby zakomunikować, że

najważniejsza rzecz dla niego to zabezpieczenie się w odpowiednim dokumenty. Po kilku dniach zgłosiła się do niego jakoby łączniczka „Zofia” i miała mu dać rozkaz, aby z polecenia tej organizacji, dla której pracował w Warszawie — zgłosił się do pracy do „Telepressu”.

Prok. Kozłowski w swym przemówieniu oskarżycielskim nakreślił przede wszystkim zamiary Niemców i rolę prasy gazdiniowej, która miała na celu rozbicie społeczeństwa polskiego. Analizując przyczyny, dla których oskarżeni wstąpili do szmatławca, prokurator udawał, że oskarżeni byli pozbawieni należytego pionu moralnego oraz łączyla ich wspólnota ideowa z Niemcami.

O ile chodzi o wymiar kar dla oskarżonych to żądać jej będzie w swym przemówieniu prok. Witkowski.

Dyrektor Morse w Warszawie

W poniedziałek o godz. 7 po południu z Pragi Czeskiej przybył do Warszawy nowy dyrektor Między narodowej Organizacji Pracy David A. Morse.

Dyrektor Morse wyjechał o godz. 10 rano na zwiedzenie miasta.

*na widowni
MIEDZYNARODOWEJ*
„Manowce dyplomacji brytyjskiej“

Tuż przed świętami ukazał się pod tym tytułem artykuł stanowiący niewątpliwie novum w publicznej stycie rządzącej partii Zjednoczonego Królestwa. Mimo błędów w ocenie zjawisk, zarówno sam tytuł, jak i szereg spostrzeżeń i wniosków, są znamienne i wskazują, że poczuć się rzeczywistości przenika do wpływowych kół Labour Party. Artykuł ukazał się w „New Statesman and Nation“.

Punktem wyjścia jest krótka recenzja z II tomu „Dokumentów i materiałów dotyczących przedednia drugiej wojny światowej“, wydanego przez Radzieckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, oraz z wydanego przez rząd polski zbioru dokumentów z lat 1924—1948 „Polska, Niemcy i Pokój Europejski“.

Recenzent nie widzi wprawdzie niekompromitującego dla rządu Chamberlaina i Halifaxa w opublikowanej w Moskwie korespondencji Dirksena (ostatni ambasador niemiecki w Londynie) i w obrotu swej tezy powołuje się na prze widywaną Wilsona — jednego z zaufanych Halifaxa, (a dodajmy i Bevina) — co do przypuszczalnej reakcji opinii angielskiej: „Gdyby coś z tego wyszło na jaw, byłby wielki skandal i Chamberlain zapewne musiałby podać się do dymisji“. Dobrze to świadczy o ludzi brytyjskim, że natomiast o sprawozdawcy „New Statesman“, który rozgrzesza Halifaxa i Wilsona, ponieważ „nalegaliby aby rokowania (o cofnięcie gwarancji angielskich i danie Niemcom wolnej ręki wobec Polski) były wznowione tylko wów czas, gdy Niemcy dadzą wyraźne dowody, że pragną osiągnąć swe cele środkami pokojowymi“. TYLKO! Znajomość elastyczności pojęcia „środków pokojowych“ widzimy, że rozgrzeszenie sięgało wcale daleko; akcja holenderska w Indonezji i amerykańska w Grecji prowadzone są również „środkami pokojowymi“. „New Statesman“ depatruje się „braków jedynie „w rozsądku brytyjskim, nie zaś moralności“ w tym, iż rząd brytyjski „nie rozumiał“, że „ludzie europejskie nie chcą być rządzone przez Niemców, nawet jeżeli ta kontrola byłaby wykonywana NAJBARDZIEJ SZACOWANYMI (podkr. nasze) metodami gospodarczymi“. „Szacowność imperializmu gospodarczego i kult tej „szacowności“ są zresztą również notoryczne, jak wyperanie się przez laboratoryjów faktów że temu imperializmowi się wysługują.

Mimo jednak tych topornych błędów, recenzent „New Statesman“ przyznaje, że niemiecki imperializm gospodarczy musi prowadzić do powtarzających się wojen, zaś na marginesie publikacji polskiej stwierdza, że „podczas wojny rząd brytyjski, podobnie jak Amerykanie, nie miał żadnej poważnej polityki niemieckiej“.

Dalej krytykuje tolerowanie w Bizonii antypolskiej, rewizjonistycznej propagandy niemieckiej, autor widzi punkt wyjścia dla zabezpieczenia świata przed agresją Niemiec w uchwałach Konferencji Warszawskiej co do której podkreśla: „należy do głupoty dyplomacji angielskiej — amerykańskiej uważanie tych uchwał za manewr rosyjski“.

Trzeźwość sądu zarysowuje się również i wobec planu Marshalla: „By Niemcy uczynić pokojowymi, trzeba je odbudować gospodarczo na nowych zasadach, to zaś jest możliwe tylko w ramach planowej gospodarki europejskiej — rzeczy zgola odmiennej od dzikich dewolucji paradygmatycznych w masce planów w cieniu Mr. Marshalla. Obecnie zamierza się przywrócić Niemcom poziom z 1936 r. — ten z 1939 będzie wynikiem. A gdy nieuniknio-

ny skutek nadejdzie — słabą będzie pociechą, iż jest on następstwem nie potęgi brytyjskiej, lecz tego że nasz socjalistyczny rząd nie stosuje zasad socjalizmu w sprawach międzynarodowych. Nasz socjalizm zatrzymuje się nad Kanałem. Wojna zaś nie. A jeżeli odbudowuje się Ruhrę, to znaczy, że Drugą Wojnę z Niemcami toczyliśmy naprzemiennie“.

Ten ostatni wniosek jest oczywiście przesadny: właśnie z powodu zmian w układzie stosunków międzynarodowych, spowodowanych przez II Wojnę Światową, brytyjscy i amerykańscy awanturnicy wojenni nie są dziś w możności rozpętać według swego uznania trzeciej wojny.

Przyzwyczajeni jesteśmy do chrońniczej rozbieżności między słowem, a działaniem w polityce brytyjskiej. Też dalej jesteśmy od przeprowadzania wiosny w politycznym klimacie brytyjskim na podstawie tej jednej jasności. Odnawiamy tylko jej pojawienie się, życząc, by była zwiastunem całego klucza.

Klucza wywołującego rzeczowy sąd i racjonalizację narodu brytyjskiego.

A. SKIBA

Dr Johnson pietnieu podzegałczy wojennych
Ostatnią wolę testamentu Hitlera spełniają obecnie kapitaliści USA

LONDYN, 10.1 (PAP). — W Londynie odbyło się zebranie publiczne, zwołane w celu uczczenia 19-rocznicy założenia dziennika „Daily Worker“.

Głównym punktem programu było przemówienie zientana katedry Canterbury dr Hewlett Johnsona. Było to jego piąte wystąpienie publiczne po powrocie ze Stanów Zjednoczonych gdzie w czasie parotygodniowego pobytu prowadził nie strudzoną kampanię za sprawą pokoju. W przemówieniu swoim dr Johnson stwierdził, że „Stany Zjednoczone prowadząc swą obecną politykę wykonują ostatnią wolę testamentu Hitlera. Hitler i jego generałowie nakreślili przed śmiercią plany, które wpadły w ręce Amerykanów. Prezydent Roosevelt wyjawiał ich treść. Niemcy zamierzali prowadzić wspólną z amerykańskim kapitalizmem politykę i odnowić w

Ożniona „działalność“ następców Hitlera

Rewizja granic — głównym punktem programu partii Strassera w Niemczech

BERLIN, 10.1 (PAP). — W strefie brytyjskiej partia Strassera rozwija półlegalną ozywioną działalność. „Gaulleiter“ tej partii w Hannoverze, Sprengler, złożył deklarację, w której przypomniał tezy programu-

Redukcja przydziałów chleba w Hiszpanii frankistowskiej

PARYŻ, 10.1 (PAP). Jak donosi rozgłoszenia w Madrycie — od 10 stycznia br. w Hiszpanii frankistowskiej ulega zmniejszeniu przydziały chleba.

Konsumentom pierwszej kategorii będą otrzymywali dziennie 80 gramów chleba zamiast 100 gr., konsumenci drugiej kategorii — 100 gr. zamiast 120 oraz trzeciej kategorii — 150 gr. zamiast 200 gr.

W kilku wierszach

— Na zaproszenie Związku Młodzieży Węgierskiej Komitet Wykonawczy Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej postanowił odbyć II Kongres Federacji w Budapeszcie w lecie br.

— Tygodnik literacki „Flakara“ w Rumunii zamieścił obszerny artykuł znanego pisarza rumuńskiego Marcelo Brestescu, poświęcony życiu i twórczości Adama Mickiewicza oraz opublikował tłumaczenie kilku Sonetów Krymskich.

— W ramach uroczystości 100-lecia urodzin rewolucyjnego poety bulgarskiego Christo Botewa odbyła się w Bukareszcie w głównej auli uniwersytetu uroczysta akademii, na której obecni byli

członkowie prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego, Akademii Rumuńskiej, członkowie ambasady bulgarskiej oraz licznie zebrana publiczność. Również w całym kraju miały miejsce liczne akademie ku czci Botewa.

— Wędrujący ambasador ERP Averell Harriman opuścił w sobotę rano Paryż udając się do Brukseli, celem przeprowadzenia rozmów z Henry Spaakiem.

— Wojezy zamierzają wysłać 8-osobową delegację na posiedzenie Churchillowskiej organizacji „Ruchu Zjednoczenia Europejskiego“, które ma się odbyć w lutym br. w Brukseli. Honorowymi przewodniczącymi organizacji, poza Churchillem, są: premier de Gasperi, Leon Blum i Henry Spaak

W sojuszu z hitlerowskimi plutokratami

Monopolisci amerykańscy sprawują władzę w Zagłębiu Ruhry

MOSKWA 10.1 PAP. „Izwiestia“ zamieszczają artykuł, poświęcony planom anglosaskim w Zagłębiu Ruhry. Plany te godzą w elementarne zasady bezpieczeństwa Europy. Już obecnie Zagłębie Ruhry produkuje już więcej stali niż Francja. Stal ta znajduje się w rękach tych samych niemieckich monopolistów, którzy planowali zdobycie lotaryńskich kopalni rudy dla Niemiec i w związku z tym w ciągu ostatnich 70 lat 3-krotnie organizowali najazd na Francję.

Produkcja stali znajduje się pod bezpośrednim kierownictwem Dickelbacha, Karla Grasse, Hermmana Wenzel i innych właścicieli koncernu „Vereinigte Stahlwerke“, który przygotowywał i organizował agresję Niemiec. W uchwałach londyńskich, dotyczących Zagłębia Ruhry, pominięto milczeniem sprawę własności zakładów przemysłowych Zagłębia Ruhry. W ten sposób zatwierdzono osławiony dekret nr 75, na podstawie którego fabryki i kopalnie Zagłębia Ruhry zostały z powrotem oddane w ręce monopolistów niemieckich.

Na konferencji londyńskiej postanowiono ograniczyć produkcję stali Zagłębia Ruhry do poziomu 10,7 miliona ton rocznie. Uchwała ta nie ma żadnego praktycznego znaczenia, gdyż nie została ona uzupełniona ko-

niecznymi warunkami. Demontaż zakładów zbrojeniowych został wstrzymany, a wydajność produkcyjna ciężkiego przemysłu Ruhry — nie została zmieniona. Należy przy tym podkreślić, że — praktycznie biorąc — poziom produkcji Zagłębia Ruhry jest zależny od decyzji monopolistów niemieckich, bezpośrednio kierujących przemysłem tego ważnego okręgu.

Manewry amerykańskie

Nawiązując do zawartej w komunikacie londyńskim wzmianki na temat propozycji Byrnosa z roku 1946, dotyczącej „gwarancyjnego paktu 25-letniego“, autor artykułu przypomina poważną lukę projektu Byrnosa. Luki te polegają na tym, że propozycja Byrnosa pomijała milczeniem istotne cele okupacji Niemiec, a mianowicie demokratyzację, pełną demilitaryzację i rozbrojenie Niemiec. Komunikat londyński przy pomina obecnie projekt Byrnosa i podkreśla rolę przyszłego „wojskowego komitetu bezpieczeństwa“, pragnąc w ten sposób rozwiązać zaniepokojenie, panujące we Francji i w innych krajach. Manewry te nie mo-

gą przesłonić faktu, że Anglosasi wyznaczyli dla Zagłębia Ruhry ważną rolę w bloku zachodnim. Zagłębie ma bowiem stanowić bazę wojskową i arsenał bloku zachodniego. Oto dlaczego Zagłębie Ruhry jest tak faworyzowane przez administrację marszalską.

Walka o wpływy

W łonie bloku anglosaskiego toczy się zacięta walka o wpływy na Zagłębiu Ruhry. Po zupełnym usunięciu Francji z organów kontrolnych, Stany Zjednoczone wypierają obecnie również Wielką Brytanię. Amerykańsko — angielsko — francuska kontrola nad Zagłębiem Ruhry — jest fikcją. Władza w Zarządzie Ruhry należy jedynie i tylko do monopolistów amerykańskich, którzy szukają wspólników wśród przemysłowców niemieckich. Amerykańskie monopole przemysłu stalowego są ściśle związane z przemysłem stalowym Zagłębia Ruhry. To samo odnosi się do innych dziedzin produkcji Zagłębia Ruhry. W ściślejszym kontakcie z przemysłowcami amerykańskimi znajdują się m. in. b. generalny dyrektor niemieckiego koncernu Thyssena, członek zarządu koncernu „Hermann Goering“ i ich najbliżsi współpracownicy. Sojusz przemysłu amerykańskiego z przemysłem niemieckim zacieśnił się ogromnie w roku 1948.

Autor artykułu podkreśla w końcu, że polityka amerykańska w Zagłębiu Ruhry napotyka na coraz bardziej rosnący opór narodu niemieckiego i sił postępowych świata.

Dyskryminacja przy powołaniu ław przysięgłych

Proces przeciw komunistom w USA jest zwykłą, policyjną represją

NOWY JORK, 10.1 (PAP). Około 12 przywódców partii komunistycznej Stanów Zjednoczonych, których proces

ma się rozpocząć w Nowym Jorku dnia 17 stycznia, zwrócili się z petycją do Sądu Najwyższego USA, żądając unieważnienia aktu oskarżenia. Obroncy opierają swe żądanie na tym, że ława przysięgłych, która wygotowała akt oskarżenia nie zawierała wśród tych członków robotników, przedstawicieli grup o niskim dochodzie ani przedstawieli grup mniejszościowych. Obroncy zażądali równocześnie odłożenia procesu do chwili decyzji Sądu Najwyższego w sprawie petycji, która podkreśla dyskryminację, zastosowaną przy powołaniu ławy przysięgłych.

Znany pisarz Verconsin udzielił wywiadu prasie francuskiej, w którym stwierdza, że proces przeciwko przywódcóm komunistycznym w Stanach Zjednoczonych zaprzecza najelementarniejszemu poczuciu sprawiedliwości i jest zwykłą policyjną akcją represyjną. Proces komunistów amerykańskich jest pierwszym krokiem na drodze represji przeciw wszelkim elementom demokratycznym — podkreślił Verconsin. Jeśli reakcjonistom amerykańskim uda się skazać komunistów USA, to dalsza ich akcja skieruje się przeciw murzynom, a później Żydom. Dlatego też opinia międzynarodowa powinna jak najenergiczniej zaprotestować i nie dopuścić do odbycia się procesu.

Zastraszające tempo wzrostu bezrobocia

Konflikt w rządzie belgijskim na ile stosunków handlowych z Francją

PARYŻ, 10.1 (PAP). Nawiązując do niepewności handlowych rozmoiw francusko - belgijskich, dziennik brukselski „Le Peys“ podkreśla, że w łonie gabinetu belgijskiego u-

jawniła się tendencja ograniczenia importu. Opozycja, na czele której stoi minister koordynacji gospodarczej de Groot, domaga się ograniczenia do minimum importu przede wszystkim z Francji. Dziennik podkreśla, że bilans handlu między Francją a Belgią wykazuje po stronie francuskiej deficyt 500 milionów franków belgijskich. Premier Spaak pragnął zezwolić na import towarów francuskich, co stało się przyczyną konfliktu w łonie rządu belgijskiego.

Według oficjalnych danych w dniu 8 stycznia 1949 r. liczba bezrobotnych w Belgii wyniosła 298 tysięcy osób. Dzienniki belgijskie podkreślają, że ilość bezrobotnych wzrosła w zastraszającym tempie. 1 października 1948 r. według oficjalnych danych było 130 tysięcy zarejestrowanych bezrobotnych; 1 listopada — 173 tys., a 1 grudnia 200 tysięcy.

Oburzenie w szeregach Labour Party z powodu polityki kierownictwa partii

LONDYN, 10.1 (PAP). Komitet wykonalczy Partii Pracy przesłał do wszystkich organizacji partyjnych okólnik, w którym zawiadamia, że będą mogły zgłaszać tylko po jednej rezolucji na Kongresie Partii, który odbędzie się na wiosnę br.

Okólnik komitetu wykonawczego wywołał ogromne oburzenie w szeregach Partii. Podkreśla się, że władze partyjne chcą uniknąć nieprzyjemnej dla siebie dyskusji na tematy polityki zagranicznej i obawiają się ostrych ataków ze strony delegatów w najbardziej palących kwestiach wewnętrznych, jak sprawa zamrożenia plac robotniczych i zbyt powolnego przeprowadzania programu nacjonalizacji.

Odznaczenie przodowników pracy

Współzawodnictwo w Rumunii w celu realizacji planu gospodarczego

BUKARESZT, 10.1 (PAP). W związku z ogłoszeniem jednorocznego planu gospodarczego, robotnicy fabryk i zakładów przemysłowych Rumuńskiej Republiki Ludowej przystąpili do współzawodnictwa pracy w celu realizacji planu gospodarczego. Prasa rumuńska donosi o zwycięstwach, odniesionych przez robotników. Na czoło wyścigu pracy występują się załogi przedziałni

Dymbowica—Pilarst, fabryki „Wulkan“ i Rumuńskich Zakładów Chemicznych.

W sali teatru robotników kolejowych w Bukareszcie odbyła się dekoracja 612 robotników kolejowych, w tym 58 kobiet, wyróżnionych w wyścigu pracy. Licznie zebrani robotnicy kolejni zgłaszali swoim kolegom owocne przyzwyczajenia

Pierre Courtade

Nowe rysy w bloku zachodnim

(Od specjalnego korespondenta)

Paryż, w styczniu

Mieliśmy już wielokrotnie okazję sygnalizować sprzeczności, ujawniające się z coraz większą ostrością w łonie „Unii Zachodniej”, stworzonej pod egidą Ameryki.

W ciągu ubiegłych tygodni skutki tych sprzeczności zarówno w sprawach ekonomicznych, politycznych, jak i wojskowych dały się odczuć z taką intensywnością, że można słusznie zapytać, czy nie grożą one całkowitą ruiną europejskiemu gmachowi imperializmu amerykańskiego.

Przed wszystkim ogłoszenie 4-letniego planu brytyjskiego wykazało, iż W. Brytania chce uwolnić się częściowo od zależności wobec Ameryki, dążąc do pewnego rodzaju „autarchii imperialistycznej”. Rząd Partii Pracy myśli osiągnąć ten cel, przez stosowanie surowej polityki wewnętrznej i wzmocnienie (lub raczej odzyskanie) Imperium. Ścisłe racjonowanie w kraju i wojna na wyspach Malajskich — i wojna na wyspach Malajskich — to najbardziej widoczne konsekwencje tej polityki.

Schuman jedzie do Londynu

Polityka ta przeciwstawia interesy amerykańskie interesom brytyjskim na Dalekim Wschodzie, a na planie europejskim wprowadza ferment niezgody w stosunki francusko-brytyjskie.

Rzeczywiście Francja jest bardzo zaniepokojona wpływem brytyjskiej „polityki niezależności” na gospodarkę francuską. Rząd brytyjski po stanowił bowiem wstrzymać wszelki import wyrobów luksusowych. Wiadomo zaś, że wyroby te stanowią podstawę eksportu francuskiego. Decyzja angielska ma tak poważne konsekwencje polityczne, że Schuman postanowił wybrać się w styczniu do Londynu, aby postarać się o „przywrocie między Francją i W. Brytanią atmosfery zrozumienia, istniejącej przed kilku miesiącami”. Oznacza to, że ta „atmosfera zrozumienia” już nie istnieje. Można się było zresztą przekonać o tym już wówczas, gdy mowa była o zainstalowaniu Sztabu Zachodniego w Fontainebleau. Jest rzeczą jasną, że Anglicy nie chcieli tego organizmu na własnym terytorium i że okazali wrogość nawet w stosunku do projektu umieszczenia go w Brukseli. We wszystkich tych sprawach zachowali się tak, jakby ich związek z polityką amerykańską był przykrą koniecznością, której skutki pragną ograniczyć, zrzucając część brzemienia na Francję.

Blok w łonie bloku

Francja z kolei szukała kompensaty, usiłując stworzyć w samym łonie Bloku Zachodniego „Blok Łańcuchowy” z Włochami i w pewnej mierze z Hiszpanią. Mówiąc prawdę, pomysły ten nie jest nowy. Była to jedna z „wielkich” myśli z okresu panowania Bidault, ale obecnie wobec narastających sprzeczności między Francją i W. Brytanią nabiera wielkiej aktualności.

Troska Ameryki o wzmocnienie bloku satelitów przez oficjalne przyłączenie do niego Włoch zbiega się tu z troską rządu francuskiego, który pragnie zapewnić sobie separatyście porozumienie w łonie koalicji. Spotkanie Schumana z dr. Sforza w Cannes nastąpiło zaledwie w kilka dni po podróży do Waszyng

tonu generała Marrasa, szefa sztabu włoskiego.

P. Schuman zdaje się jednak zapominać, że o ile można posługiwać się kręctwem w polityce (w myśl wskazań Bismarcka), o tyle nie da się tego robić w sprawach gospodarczych. A unia francusko-włoska w ramach planu Marshalla (zwłaszcza zamierzona unia cenna), jest z punktu widzenia gospodarczego czystym absurdem. Produkcja francuska i produkcja włoska, są równoległe. Włochy mogą sprzedać Francji tylko te produkty, które Francja sama usiłuje eksportować (wino i in. produkty rolnicze, części samochodowe, pewne maszyny itd.).

Schuman pojechał więc do Cannes, aby zawrzeć mocno naciąganą umowę w zwodniczej nadziei, że wzmocni tym pozycję polityczną Francji w łonie chwiejącej się koalicji satelitów.

W tym czasie akcja rządu holenderskiego w Indonezji wykazała istnienie innej rywalizacji między imperialistycznej, brzemiennej w następstwa. Holandia w równej mierze co Anglia usiłuje wyzwoić się spod zależności wobec Ameryki, wznacając swą imperialistyczną pozycję. Bez Indonezji jest ona tylko małą prowincją europejskiego imperium Departamentu Stanu. Usiłując jednak odzyskać Indonezję, zderza się ona bezpośrednio z interesami wielkich trustów amerykańskich, które zgodnie są z Holendrami jedynie co do... zgnięcia ruchu wyzwolenczego, ale nie co do podziału łupów. Te tarcia, te sprzeczności, które przeciwstawiają jednocześnie satelitów Waszyngtonowi i satelitów jednego drugiego, osłabiają bez wątpienia w szerokiej mierze front imperialistyczny.

A więc Niemcy Zachodnie

Trudno się nawet dziwić, że w tych warunkach Amerykanie, niedostatecznie pewni przyszłości zachodniej koalicji coraz silniej opierają się na Niemczech zachodnich.

Za współpracę w berlińskim radio

z okresu okupacji stanie przed sądem okręgowym we Wrocławiu

W końcu bm. przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu stanie Marian Szturm, speaker radia berlińskiego w czasie wojny, który przemawiał po polsku, zozydając armię polską, napastując Związek Radziecki i rząd Stanów Zjednoczonych.

Marian Szturm, wpisawszy się na niemiecką listę narodowościową pełnił początkowo służbę w Sicherheitskommando w Krakowie, po czym w r. 1943 objął w Berlinie

Opiekę nad biedną wsią roztaczają górnicy wałbrzyscy

Górnicy kopalni „Mieszko” zobowiązali się w ramach opieki nad jedną z najbardziej ubogich wsi powiatu wałbrzyskiego — Unisławiem Śląskim, wyremontować tamtejszą świetlicę, w której następnie zespoły świetlicowe kopalni urządzić będą występy.

Postanowiono również przeprowadzić remont narzędzi rolniczych dla najbardziej ubogich chłopów tej wsi.

Prace „konferencji 6-ciu”, powołanej do przygotowania realizacji „Układów Londyńskich” w sprawie Ruhry potwierdziły tę obserwację. Ale nawet i tutaj trudno oprzeć się wrażeniu, że mglistość decyzji Londyńskich w sprawie Ruhry służy tylko do zamaskowania ukrytego konfliktu, który zagraża solidności całego gmachu.

Nowy etap współzawodnictwa we wszystkich działach PKP

W Zarządzie Głównym ZZZK w Warszawie na plenarnym posiedzeniu Głównego Komitetu Współzawodnictwa Pracy Zw. Zaw. Kolejarzy złożone przez okręgowe Komitety Współzawodnictwa Pracy przed plenium sprawozdania dają wspaniały obraz osiągnięć polskich kolejarzy.

Rezultatem żywiołowo podjętego przez kolejarzy współzawodnictwa pracy dla uczczenia zjednoczenia partii robotniczych było wykonanie jeszcze w listopadzie ub. roku rocznego planu przewozu PKP i złożenie daru dla Państwa od kolejarzy w postaci przewiezienia do końca grudnia ub. r. 13 mil. ton towarów i 33 mil. pasażerów ponad plan roczny.

W r. 1948 odbyło się 13.581 narad wytwórczych w terenie, które zmobilizowały poważną część kolejarzy do usprawnienia i podniesienia wydajności pracy. Zorganizowano 10 okręgowych komitetów współzawodnictwa pracy, 375 terenowych komitetów i 2.937 trójek.

W czwartym kwartale roku ub. zarejestrowano 119 ulepszeń i nagrodzono 56 nowatorów-kolejarzy.

Najlepsi recytatorzy arcydzieł Mickiewicza nagrodzeni przez „Polskie Radio”

Ogłoszony przez Polskie Radio konkurs dla artystów scen polskich na recytacje radiowe utworów Mickiewicza, dał wyniki następujące:

Tomaszów Mazowiecki-Radom Pierwsza całkowicie zbudowana po wojnie kolej łącząca Lubelszczyznę z Dolnym Śląskiem

Dzień wczorajszy był wielkim świętem kolejnictwa polskiego.

Na stacji Inowódź odbyła się uroczystość otwarcia ostatniego odcinka linii kolejowej Tomaszów Mazowiecki — Radom — pierwszej w Polsce nowo wybudowanej po wojnie.

Linia ta, stanowiąca część magistrali, która łączy Dolny Śląsk z województwem lubelskim, posiada wielkie znaczenie gospodarcze i skracając trasę daje przy przewidywanym ruchu około 130 milionów zł. oszczędności rocznie.

Trasa tej linii przebiega przez teren gęsto zaludnione i wykazujące wysokie możliwości rozwojowe, lecz pozbawione dotychczas dogodnej komunikacji. Tereny te uzyskały obecnie realną możliwość planowanego uprzemysłowienia.

W uroczystości wzięli udział min. Rabanowski, szef Kancelarii Prezydenta R.P. — Mijał oraz przedstawiciele Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, samorządu i organizacji społecznych.

Na uroczystości przybyli bardzo licznie mieszkańcy miejscowości położonych w okolicy nowej linii kolejowej.

Linia Tomaszów Mazowiecki — Radom o długości około 90 klm. zaplanowana była w roku 1945 i miała być ukończona 1949 r.

W grudniu roku ubiegłego uruchomiony został pierwszy odcinek linii Tomaszów Mazowiecki — Drzewica o długości 35 klm., a termin zakończenia budowy wyznaczono na wiosnę 1949 r.

W odpowiedzi na apel górników kopalni Zabrze-Wschód robotnicy i kierownictwo techniczne budowy uchwalili jednak — skrócić ten termin i obietnicy tej dotrzymali.

K. I. Gałczyński

wyjechał do Czechosłowacji

Znany poeta K. I. Gałczyński wyjechał na kilka tygodni do Czechosłowacji, gdzie da szereg wieczorów autorskich, m. in. w Pradze, Brnie i Morawskiej Ostrawie.

Znakomici artyści bułgarscy

na występach gościnnych w Polsce

W najbliższych dniach przybywa na gościnne występy do Polski w ramach wymiany kulturalnej polsko-bułgarskiej — znany skrzypek bułgarski Wasyli Czerniajew.

W drugiej połowie b. miesiąca przybędą śpiewacy bułgarscy Jerzy Belew i Christof Bremberow. Rozpoczną oni swe gościnne występy w Operze Poznańskiej.

Z żałobnej karty

Zgon artysty malarza Adama Malickiego

W Warszawie zmarł, przeżywszy 52 lata Adam Malicki, artysta malarz.

Adam Malicki odbywał studia malarstwa w Akademii Krakowskiej u prof. Weissa. Specjalizował się w pejzażu. Brał udział w licznych wystawach, w grudniu zaś ub. roku urządził w salach SARP własną wystawę zbiorową pejzażu Ziemi Odzyskanych.

Wynalazki zdolnego mechanika

usprawniają produkcję

Kierownik warsztatu mechanicznego Państwowej Fabryki Czekolady „Śnieżka” w Świebodzicach — Władysław Smyk — zmienił i ulepszył system napędu mieszadła w kotle do roztapiania pomady. Dotychczasowe tryby o napędzie łańcuchowym zastąpił on dyferencjałem, dzięki czemu uzyskano ciągłość produkcji, likwidację przymusowych postojów, wywołanych uszkodzeniami dawnego napędu, zwiększenie obrotów mieszadła, a przede wszystkim zmniejszenie strat surowca, poprzez

nie często zamierzanego oliwą i smarami.

Drugim ulepszeniem Smyka jest wprowadzenie automatycznych sit, poruszanych motorem w miejsce ręcznych sit do oczyszczania mączki cukrowej. W pudrowni dotychczas do przesiania tony cukru-pudru, potrzeba było 64 roboczogodzin, obecnie przesiawa się tonę cukru-pudru w ciągu 6 godzin.

Władysław Smyk liczy lat 37, jest kwalifikowanym ślusarzem mechanikiem. W fabryce pracuje od września 1946 r.

Zakopane otrzyma komunikację miejską

Zarząd Miejski w Zakopanem otrzymał od Rady Państwa krótkoterminowy kredyt na uruchomienie miejskiej komunikacji samochodowej, która połączy najodleglejsze okolice Zakopanego z Jaszczurówką oraz dworzec kolejowy z Kuźnicą i przebiegać będzie wszystkimi ważniejszymi ulicami miasta. Linie komunikacyjne, które uruchomi się na wiosnę br. obsługiwać będzie 5-6 nowoczesnych autobusów.

Uruchomienie komunikacji miejskiej w Zakopanem, stanowić będzie niezmiernie ułatwienie dla ludności pracującej i młodzieży szkolnej, w sezonie letnim i zimowym zaś korzystać z niej będą również turyści i wczasowicze, narazeni dotychczas na wysiłek dorożkarzy. Dochód z komunikacji miejskiej przeznaczony został na remont dróg i budowę nowych stałch nawierzchni

T. G.

„Ponad plan”

Plan wykonano przed terminem... przekroczone plan o tyle to procent... wydajność pracy wzrosła...

...i, którzy umieją patrzeć, widzą uporządkowane ulice, nowe gmachy, nowe linie elektryczne, szybkie tempo i częstszy przebieg posągów, dymiące komin fabryczne itd.

Wiadomości ukazują się codziennie, zmiany obserwujemy codziennie a codzienność i przyzwyczajenie nie sprzyjają refleksji. Wydaje się że tak być powinno, że to rzecz zwyczajna. I trzeba dopiero, aby ktoś obcy z daleka przyjechał i by zdumiał się wysiłkom, abyśmy doszli do wniosku, że istotnie niepopolita rzecz się dokonywa I trzeba dopiero stracić z oczu sprawy codzienne na czas pewien, aby po

przerwie dłuższej zadziwić się osiągniętym wynikiem.

Procenty przekroczenia planu — to rzecz wielka. Oczywiście, że reprezentują one określoną wartość — bez specjalnego trudu możnaby obliczyć ile milionów, ile miliardów warta jest ta nadwyżka. Ale to nie wszystko. Oznacza to jednocześnie wzrost zatrudnienia, wzrost zarobków, podniesienia się stopy życia.

Wiemy przecież, że zjawiska gospodarcze nigdy nie występują izolowane. Każde wiąże się z tysiącami innych zjawisk, każdy fakt ma liczne oddziaływanie. Wzrost tempa budownictwa to apel do hut, by przyspieszyły tempo dostawy, to zagażnienie sieci gazowej elektrycznej, telefonicznej, przyspieszony transport itp. Nie może jedna gałąź

gospodarcza rozwijać się szybciej, a inne wolniej — postęp musi być uzgodniony, równoległy. Przy ścisłych związkach, opóźniający się powstrzymuje idących naprzód — idący naprzód pociągają za sobą opieszalszych.

Niezadowoleni i zawodowo krytykujący kwitują te zjawiska lekceważąc słowem: propaganda.

Oczywiście, jest propaganda. Ogłaszanie wyników, apel do współzawodnictwa, cytowanie nazwisk zasłużonych, to jest propaganda. Jej celem jest jak najbardziej upowszechnić wysiłki, wzmocnić tempo pracy tej pracy która jest jedynym źródłem rosnącego dobrobytu narodu.

Słowo „propaganda” w ustach malkontentów miało podać w wątpliwość wyniki Te podejrzenia upadły, zostały zdemaskowane przez prawdę. Rozwój życia, nonrawa to fakty oczywiste

Cenne paliwo Gazyfikacja kraju przyspieszy rozbudowę gospodarczą

W naszej gospodarce państwowej węgiel zajmuje naczelną rolę i stał się głównym bogactwem i głównym źródłem dewiz. Coraz częściej jednak na łamach prasy codziennej i fachowej słyszy się głosy, iż bezpośrednie spalanie węgla tak w gospodarstwie domowym jak i w przemyśle z technicznego punktu widzenia jest w dużej mierze niarodowocenne. Węgiel winniśmy eksportować względnie zużywać w kraju w postaci przerobionej jako gaz, koks, prąd elektryczny.

Jednym z produktów powstających z przeróbki węgla jest gaz, który służyć może nie tylko do celów gospodarstwa domowego, ale także jako produkt wyjściowy do produkcji benzyny syntetycznej, gazu sprężonego, amoniaku i nawozów sztucznych.

TROCHĘ HISTORII

Dzień 1 kwietnia 1814 r. jest uważany za początek gazownictwa, w tym bowiem roku poraz pierwszy w Londynie zastąpiono część lamp naftowych lampami gazowymi. Od tego czasu szereg miast na kontynencie rozpoczęło budowę urządzeń do produkcji gazu, przy czym głównym celem było oświetlenie ulic.

W międzyczasie gaz znalazł zastosowanie w gospodarstwie domowym, w rzemiośle oraz przemyśle i stał się ważnym czynnikiem rozwoju, dostarczając energii cieplnej i mechanicznej. Do wodom rozpowszechnienia gazu jako energii mechanicznej w tym czasie jest fakt, że jedna z fabryk niemieckich produkująca motory gazowe, dostarczyła do roku 1893 ponad 40.000 motorów gazowych różnej wielkości od 1/4 do 40 koni mocy.

Rozpowszechnienie oraz rozbudowa sieci elektrycznej powstrzymała częściowo szybkość rozbudowy gazownictwa. Pojawiały się nawet głosy, że gazownictwo osiągnęło już swój kres. Wynalezienie jednak przez Auera w 1892 r. statki żarowej zwiększyło rozpowszechnienie oświetlenia gazowego w miastach. Między pierwszą a drugą wojną światową gaz znalazł nowe zastosowanie jako paliwo zastępcze do napędu motorów samochodowych oraz jako paliwo w procesach technicznych w hutnictwie i metalurgii, wreszcie stał się cennym surowcem chemicznym, stosowanym do szeregu syntez, np. amoniaku syntetycznego, fabrykacji sadzy i innych.

ZRÓDŁA GAZU

Zasadniczym źródłem gazu — prócz gazu ziemnego — jest węgiel, poddawany przeróbce chemicznej w formie destylacji w niskich i wysokich temperaturach przez generatory na gaz wodny, gaz mieszaną i in.

W Polsce posiadamy 3 zasadnicze źródła gazu: gaz miejski mieszaną, pochodzący z suchej destylacji węgla i gazu wodnego, produkowany w gazowniach. Przed wojną czynnych było 103 gazownie. Dziś mamy ich 261, z tej liczby 243 wytwórcze.

W odróżnieniu od gazu miejskiego, produkowanego na najbliższym terenie zużycia — gaz ziemny jako drugie źródło gazu w Polsce otrzymujemy z szybów gazowych nie jest używany na miejscu, natomiast przeprowadzany rurociągami do miejsc zużycia na znaczne odległości.

Trzecim źródłem gazu są koksownie. Przy suchej destylacji węgla z każdej tony węgla otrzymuje się ok. 320 mtr. sześć. gazu. Gaz ten częściowo zużywa

ny jest do ogrzewania komór pieców koksowniczych, nadmiar zaś jego wynosi ok. 40 proc. pozostaje jako gaz wolny do oddania. W latach dawnych gaz koksowniczy był bezproduktywnie spalany w wielkich pochodniach na koksowniach.

DLA PRZEMYSŁU I ŚWIATA PRACY

Przemysł hutniczy oparty na źródłach energii cieplnej, jakim jest węgiel, potrzebuje do swojej produkcji znacznych ilości gazu. Na wyprodukowanie 1 tony stała potrzebna jest ok. 2 mln. kalorii, czyli ok. 500 m sześć. gazu koksowniczego. Nic też dziwnego, że technicy zajęli się kwestią wykorzystania gazu koksowniczego do celów produkcyjnych przede wszystkim w hutnictwie.

Na terenie G. Śląska już przed wojną przystąpiono do budowy rurociągów gazowych. W ten sposób Gliwice, Zabrze i Bytom oraz szereg gmin otrzymały walek gaz koksowniczy.

W 1945 r. zagadnienie gazu koksowniczego stało się nie tylko aktualne, ale i bardzo pilne. Czynne były 2 koksownie, potrzeby zaś nagły. Odbudowa sieci oraz intensywne prace nad budową zbiorników i przetłoczników pozwoliły już w 1945 r. na dostawę gazu koksowniczego dla Bytomia, Zabrze, Gliwic oraz zaopatrzenia przemysłu hutniczego częściowo w gaz dostarczany na terytorium dawnych ziem G. Śląska.

W porównaniu z r. 1945 zwiększiliśmy produkcję gazu: w 1947 r. sześciokrotnie w r. 1947 — 7 i pół razy w 1948 r. — 11 razy. W stosunku do roku 1945 ilości wykorzystania i przetłoczenia gazu wzrosły na G. Śląsku 23-krotnie, a na Dolnym Śląsku — blisko sześciokrotnie.

Prowadzona planowo w ciągu ostatnich dwóch lat budowa sieci gazowni części na Górnym Śląsku doprowadziła do tego, że w chwili obecnej z sieci dalekobieżna połączone są prawie wszystkie większe koksownie. Z gazu koksowniczego korzysta w tej chwili 26 miast i gmin woj. śląsko-dąbrowskiego. Oprócz tego koksownie zaopatrują szeregi hut i dużych zakładów przemysłowych w gaz do celów technologicznych.

Znajdujące się w budowie w chwili obecnej stacje do komprimowania gazu do napędu pojazdów mechanicznych pozwolą na użytkowanie gazu ziemnego i koksowniczego jako zastępczego materiału pędnego do samochodów.

Wykonane dotychczas prace zarówno przy budowie rurociągów dalekosieżnych jak i stacje do przetłaczania i oczyszczania gazu są dopiero częścią zadań związanych z projektowaną gazyfikacją Polski. Gazyfikacja ta ma obejmować nie tylko całkowite wykorzystanie wolnego gazu koksowniczego, ale także i rozbudowę okręgowych gazowni, urzędów służących do wyrównania zwiększonego zapotrzebowania zimowego.

1.800 ton sadzeniaków dla drobnych rolników

Państwowe Zakłady Hodowli Roslin, znajdujące się w t.zw. Rejonie Bałtyckim, w skład którego wchodzi woj. gdańskie oraz częściowo pomorskie, szczecińskie i olsztyńskie, specjalizują się w hodowli ziemniaków. W hodowli sadzeniaków produkuje wyżyną pomorską — okolica Chojnic, będącą najlepszym

„Pravda”
omawiając zagadnienia, znajdujące się na porządku dziennym Kongresu amerykańskiego, stwierdza m. in., że:

„Prezydent Truman w swoim orędziu wystąpił z wieloma sprzecznymi planami. Podczas kampanii przedwyborczej prezydent Truman przyrzekł znieść antyrobotnicze ustawy Taft-Hartley. W orędziu swym Truman zapowiedział wprowadzić, że anuluje ustawę Taft-Hartley, lecz równocześnie prezydent USA zaproponował przyjęcie nowego ustawodawstwa pracy, zupełnie podobnego do ustawy Taft-Hartley.

ZA GRANICĄ PISZA

Obiecanki i rzeczywistość w świetle orędzia Trumana

„Pravda”

Wbrew swym zapowiedziom przedwyborczym, Truman pominał milczeniem sprawę likwidacji osławionej komisji antyamerykańskiej, co oznacza, że rząd USA nie zamierza rozwiązać tej komisji, która jest obecnie najwyższym sztabem reakcji amerykańskiej.

Truman zapowiedział podwyższenie podatków o 4 miliardy dolarów rocznie, lecz pominał milczeniem swe przyrzeczenia przedwyborcze, dotyczące opodatkowania nadmiernych zysków. Nic dziwnego, że prasa amerykańska stwierdza zadowolenie finansistów amerykańskich z powodu przemówienia Trumana.

Program polityki zagranicznej podany został w orędziu Trumana w paru zdaniach. Prezydent daje do zrozumienia, że nie zamierza zredukować ogromnych wydatków wojskowych. Nasuwa się więc pytanie, z jakich źródeł weźmie rząd amerykański fundusze, konieczne dla spełnienia przyrzeczeń, jakich prezydent nie skąpił narodowi amerykańskiemu. Prezydent przyrzekł bowiem wprowadzenie w życie szerokiego programu budowy mieszkań, szkół, rozszerzenia sieci opieki lekarskiej itd. Nie ulega wątpliwości, że w skardzie amerykańskim nie znajduje się fundusze na te cele, jeżeli rząd USA będzie w dalszym ciągu poświęcał ogromną część dochodu narodowego na zbrojenia.

Dotychczas partia demokratyczna twierdziła, że republikanie torpedują wszystkie jej programy, zmierzające do podwyższenia stopy życiowej narodu amerykańskiego. Obecnie jednak partia demokratyczna posiada większość w Kongresie i trudno jej będzie wyjąć wyborcom, dlaczego nie dotrzymuje ona swych przyrzeczeń.

Nagrody dla młodzieży wiejskiej

W pierwszym etapie młodzieżowe go współzawodnictwa na wsi w woj. rzeszowskim wzięło udział 3.242 młodzieży chłopskiej.

We współzawodnictwie szczególnie wyróżniło się koło ZMP w Wólce-Grodzickiej, którego członkowie dali 130 pracodniówek przy budowie drogi wiejskiej. W nagrodę za wyniki pracy Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przekazało kołu siewnik.

W gromadzie Pantalowicze oczyszczono rowy przydrożne na przestrzeni 1.150 m. oraz dano 120 pracodniówek przy naprawie dróg okolicznych. Ponadto zwieziono piasek pod budowę przebiegającego przez całą gromadę chodnika. Zespół ten otrzymał bogato wyposażoną bibliotekę od Ministerstwa Rolnictwa i R. R.

Jako trzeci nagrodzony został zespół przy kole ZMP gromada Wrocanka. W ramach współzawodnictwa, oczyszczono tam z chwastów wszystkie pastwiska gromadzkie oraz uporządkowano 3.000 m. rowów. Z inicjatywy młodzieży została tam również założona filia spółdzielni mleczarsko - jajczarskiej.

W wyniku współzawodnictwa na

klimatycznie terenem do hodowli ziemniaków.

W 24 majątkach P.Z.H.R. istnieje 12 stacji hodowlanych, z których siedem hoduje wysokowartościowe sadzeniaki. Na wiosnę stacje te rozprowadza między drobnych rolników 1.800 ton kwalifikowanych ziemniaków.

terenie całego woj. rzeszowskiego młodzież chłopska oczyściła z chwastów 2.518 ha pól, uwolniła od szkodników 4.684 drzew owocowych, wyhodowała 556 sztuk szlachetnych odmian drobiu. Zbudowano 99 wzorowych gnojowni, przeprowadzono dezynfekcję 1.152 budynków gospodarskich, zorganizowano 16 wiejskich świetlic i 20 boisk sportowych. Przy budowie Domów Ludowych współzawodniczą młodzież dała 1.752 pracodniówek.

Brygady instruktorskie w przemyśle węglowym

Jak już donosiliśmy na terenie przemysłu węglowego prowadzono prace przygotowawcze do zorganizowania brygad instruktorskich, mających na celu zaznajomienie załóg kopalń węgla z nowymi metodami pracy, stosowanymi przez produkujących górników w przemyśle węglowym. Metody te, zmierzające do usprawnienia wydobycia węgla, są

obecnie rozpowszechniane wśród wszystkich pracujących w kopalniach.

Brygady instruktorskie przystąpiły już do pracy z dniem 1 stycznia r.b. W skład ich weszło ponad 580 produkujących górników. Przy każdej z kopalń węgla utworzona została jedna brygada instruktorska w składzie ok. 8 osób.

800 tys. złotych oszczędności przyniesie wynalazek robotnika

Pracownik fabryki porcelany elektrotechnicznej „Zofiówka”, Górski, opracował nowy system budowy kapsli (form do odlewów), służących do wypalania porcelany technicznej. Stare kapsle, używane dotychczas, składały się z 2-óch części, zaś nowe kapsle, skonstruowane przez Górskiego, składają się tylko z jednej części, przy czym są lepsze od stosowanych uprzednio o 11 kg.

Nowy system daje dużą oszczędność w zużyciu surowców potrzebnych do produkcji. Nowe kapsle posiadają tę zaletę, iż większa ich ilość wchodzi do pieca i są o wiele mocniejsze.

Zastosowanie kapsli pomysłu Górskiego daje fabryce oszczędność ponad 800 tys. zł. miesięcznie, tylko na samym miejscu w piecu przy

wypalaniu. Do tego dochodzi jeszcze oszczędność, spowodowana mniejszą ilością materiału użytego do produkcji.

Co? Gdzie?

Kiedy?

Konkurs z 1. gromadą tygodnika młodzieżowego

»Świat Przygód«

Termin nadsyłania rozwiązań do 15 stycznia br. Informacje dokładne podawane były w numerze świątecznym.

Cenne nagrody jak: party, łyżwy, nki, komplety ping-pongowe itd.

3.150 tys. ton przeladował Szczecin

Na podstawie prowizorycznych obliczeń, port szczeciński w r. ubiegłym przeladował 3.150 tys. ton, zamiast planowanych 2 680 tys. ton (w r. 1947 przeladunek wynosił 768 tys. ton).

W ilości tej przypada: na węgiel 2.456 tys. ton, artykuły masowe jak

drzewo i in. 56 750 ton, na rudę, piryty 481 tys. ton, na drobnicę 146 tys. ton.

W r. ubiegłym do portu szczecińskiego weszło 2.805 statków, wyszło zaś 2.781. Statki reprezentowały 14 bander.

Nabrzeże czeskie w Szczecinie

W Pradze przeprowadzone zostały ostatnio rozmowy między delegatem Szczecińskiego Urzędu Morskiego i władzami czeskimi w sprawie budowy czeskiego nabrzeża w Szczecinie, które znajduje się na wschodniej części półwyspu „Ewa” na Łasztowni za wielkim elewato-

rem zbożowym. Pierwsze prace porządkowe zostały już wykonane w r. 1948 przez bataliony SP. Plany przewidują wybudowanie nabrzeży umocnionych ściankami Lersona, postawienie urządzeń przeladunkowych i odpowiednich magazynów. Roboty przy budowie nowego nabrzeża zostaną rozpoczęte w r. bieżącym. Długość nabrzeża czeskiego wynosi ca. 1.200 m., w razie potrzeby zostanie ono przedłużone.

Zbiory w radzieckiej strefie okupacyjnej

Zbiory w roku 1948 w porównaniu z r. 1947 wykazują w radzieckiej strefie okupacyjnej w Niemczech znaczny wzrost.

Zbiory kartofli w porównaniu z r. 1947 są o 4.32 mln. ton większe. Zbiór z ha wyniósł w r. 48 przeciętnie 143.1 centna rów metrycznych, w r. 1947 — 120,7 centn. metr., a w r. 1946 — 98,8 centn. metr.

Zbiory zbóż są w r. 48 większe o 646 tys. ton, niż były w r. 48, a dochód z ha wzrósł z 13,3 do 15,2 centn. metr. Zbiory buraków cukrowych zwiększyły się w tym czasie o 553 tys. ton. Dochód z ha wyniósł w r. 1947 219,4 centn. me'

Bratysława — ośrodkiem dyspozycji handlu zagranicznego Czechosłowacji

W ramach nowej organizacji handlu zagranicznego Czechosłowacji, który został upaństwowiony i skoncentrowany w specjalnych instytucjach, utworzone zostały dalsze towarzystwa tego typu dla poszczególnych gałęzi produkcji. I tak, zarządzeniem ministra handlu zagranicznego utworzone zostało „Exico” — monopolistyczna spółka akcyjna dla przywozu i wywozu wyrobów skórza-

nych i gumowych oraz surowców. Siedziba centrali tej instytucji będzie Zlin, filia utworzona zostanie w Bratysławie. Centrala zlińska zajmować się będzie handlem artykułami skórzanymi, podczas gdy filia w Bratysławie prowadzić będzie handel artykułami gumowymi.

Równocześnie minister handlu zagranicznego przyznał wyłączne uprawnienia w dziedzinie eksportu i importu magnezytu oraz magnezytowych materiałów ogniotrwałych „Słowackim Zakładom Magnezytowym” z siedzibą w Bratysławie. W tym wypadku zrezygnowano wyjątkowo z tworzenia specjalnego towarzystwa. „Słowackie Zakłady Magnezytowe” skoncentrują wszystkie sprawy związane z handlem zagranicznym w specjalnym wydziale.

Bawąc uczy
ucząc bawi
„Świat Przygód”

ZAMÓWIENIA NA

Dzienniki i czasopisma RADZIECKIE

W PRENUMERACIE przyjmują placówki

»Czytelnika«

w całym kraju.

W WARSZAWIE:

ul. Daszyńskiego 14, Mowy Świat 47, Marszałkowska 62
Puławska 49, Praga - Środkowa 7

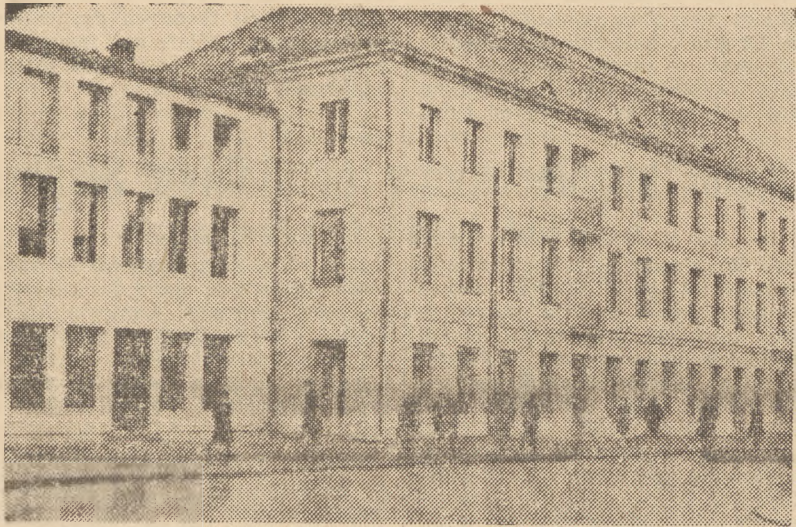
Prenumeratę można zamówić również przez wpłacenie odpowiedniej kwoty na konto PKO nr 1-8501 (Instytut Prasy — W-wa, Froscati 1)



ZE BARDZO PILNĄ sprawą jest sprawa praktycznego uregulowania obowiązków obecnie ulg w taryfie tramwajowej, trolejbusowej i autobusowej. Jak dotychczas nie wszyscy konduktory i kontrolerzy zostali należycie poinformowani o szczegółach obowiązujących obecnie taryfy. I sami nieskiedy informują wbrew przepisom wydawanym przez MKZ. Scysję, jakie z tego powodu powstają między personelem MKZ a pasażerami nie świadczą dobrze o sprawnym funkcjonowaniu aparatu MKZ.

ZE TWORZĄCE się znowu „ogonki” przed sklepami z mięsem nie dowodzą bynajmniej braku mięsa w stolicy. O dostatecznej bowiem ilości mięsa świadczą sklepy masarskie, w których pełno jest wędlin, szynki i konserw mięsnych. Wydaje się, iż przyczyną powstawania „ogonków” jest jakaś zasadnicza wada w dystrybucji tego artykułu. Całą sprawą winną jak najrychlej zainteresować się Centrala Mięsa, do której obowiązków należy rozdział pomiędzy detalistów mięsa i fluszców. Cała sprawa wymaga szybkiej i energicznej akcji, aby można było w zarodku zdusić rodzące się rozszalałe paniki i paskarstwa żywnościowego.

Plac Trzech Krzyży w nowej szacie



Tuż przy nowych gmachach Ministerstwa Przemysłu i Handlu, zbudowanych na Placu Trzech Krzyży, odbudowano całkowicie dawny, zabytkowy zajazd wzniesiony tuż przy ul. Żurawiej przez architekta Coraziego. Celem złagodzenia kontrastów dom ten (objęty również przez Min. Przemysłu i Handlu) połączony został z sąsiednią, czteropiętrową siedzibą ministerstwa zamkniętym pasażem w którym umieszczono schody.

Dziś w stolicy

Odczyty

O godz. 15.15 w Min. Komunikacji w ramach odczytów organizowanych przez Oddziały Warszawskie Stowarzyszeń Technicznych odczyt dyr. Korolowicza pt. „Problem paliw płynnych w ramach 6-letniego planu motoryzacji”.

Wystawy

MUZEUM WOJSKA POLSKIEGO: Wystawa poświęcona 5-letniej rocznicy „Błtów pod Lenino”.
MUZEUM NARODOWE: Wystawa jubileuszowa prac Xawerego Dunikowskiego. Wystawa Książki Francuskiej, Stale zbiory. Galeria Malarstwa Polskiego. Szuka Zdobnicza. Sztuka Gotycka.
KLUB MŁODYCH ARTYSTÓW I NAUKOWCÓW (ul. Królewska 13): Wystawa fotografii artystycznej: „Praca Robotnika i Rolnika”. Wstęp wolny.

Teatry

POLSKI (Karasia 2): godz. 19 „Zakon Krzyżowy”.
TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): o godz. 19 „Zemsta”.
PLACÓWKA (Królewska 13): o godz. 19 „Synowie” A. Millera.
TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): godz. 19 „Szczęście Frania” (ostatni dzień).
„NASZ TEATR” (Marszałkowska 81): godz. 15.15 „Romantyczność” Mickiewicza.
TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 30): o godz. 19 „Zieleni się zboże”.
TEATR NOWY (Puławska 39): godz. 19 „Dom otwarty” (ostatni dzień).
TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 13): o godz. 19 „Kobieta we mgle”.
COMEDIA (Szwedzka 2): nieczynny.
TEATR DZIECI WARSZAWY (YMCA) godz. 19 „Pan Tom buduje dom”.
WRÓBLEK WARSZAWSKI (Zygmuntowska 8): rewia pt. „Najpiękniejsze Polki”, pocz. 17.15 i 19.15, w niedzielę i święta pocz. 15.
TEATR SYRENA (Litewska 3): godz. 15.30 i 19.15 „Nowe proroctwa”.

AKTUALNOŚCI Nr 1 (Marszałkowska 112): Nowy program nr 54 pocz. o godz. 11-ej.
AKTUALNOŚCI Nr 2 (Inżynierska 2):

Sródmieście zmienia oblicze

Realizujemy nowy plan odbudowy

Różne koleje losu przechodziły plany i projekty odbudowy warszawskiego śródmieścia. Sprawa odbudowy centrum stolicy w jego dawnej formie została odrzucona już w pierwszych, ogólnych koncepcjach urbanistycznych.

Prawie natychmiast wysunęto projekt nowy, skrajnie zmieniający oblicze centrum. Przewidywał usunięcie z całej dzielnicy, względnie zmniejszenie do koniecznego tylko minimum, domów mieszkalnych, położenie specjalnego nacisku na rozbudowę siedzib instytucji handlowych, bankowych, rozrywkowych i użyteczności publicznej.

Plan ten wymagał jednak jednocześnie i silnej rozbudowy śródmiejskich

linii komunikacyjnych, umożliwiających przerzucanie z dzielnic mieszkalnych do dzielnicy „city” dziesiątków tysięcy pracowników.

DWIE PRZYCZYNY

Przy zniszczeniach i wynikających z nich zaległościach urbanistycznych Warszawy zagadnienie inwestycji komunikacyjnych nie mogło być rozwiązane tak szybko, aby z momentem odbudowy śródmieścia warszawskiego zlikwidowane zostały kłopoty komunikacyjne.

Poza tym stwarzając dzielnice „city” śródmiejskiego stwarzano dzielnicę żyjącą pełnym życiem miejskim tylko w niektórych godzinach dnia.

Te dwie przyczyny spowodowały częścią zmian pierwotnych projektów odbudowy stołecznego śródmieścia. Nowy Świat postanowiono odbudować jako dzielnicę mieszkaniową, co pozostawało w zgodzie z zabytkowym (czy pseudo-zabytkowym) charakterem tej ulicy. Dzielnicę banków zaprojektowano skupić wokół placu Napoleona, ale dopuścić do istnienia domów mieszkalnych na Bralciej, Szpitalnej, Zgoda, Chmielnej i w Al. Jerozolimskich.

Marszałkowska w swej części północnej stanowić ma centrum handlowe i to głównie handlu detalicznego, nie związanego bezpośrednio z punktami zaopatrzenia (dworcami towarowymi magazynami).

OŚ MINISTERIALNA

W dalszych przemianach projektu za budowy śródmieścia wysunięta została koncepcja t. zw. osi ministerialnej, ciągnącej się prostopadle do linii Wisły na przestrzeni od ul. Chalubińskiego (Ministerstwo Komunikacji) do placu Trzech Krzyży (Ministerstwo Przemysłu i Handlu). Tu stanąć mają gmachy Min. Administracji Publicznej (przy ul. Kruczej), tu projektuje się skłupienie central innych ministerstw nie posiadających obecnie swych stałych siedzib (z wyjątkiem budującego się Min. Skarbu przy Krak. Przedmieściu, co stanowi powiązanie z dzielnicą bankową Pl. Napoleona).

DZIELNICA MŁODZIEŻOWA

Ostatnia wreszcie i już realizowana część dzielnicy centralnej — to dzielnica młodzieżowa, leżąca na osi biegnącej w prostej linii od Placu na Rozdrożu poprzez Marszałkowską aż ku Polu Mokotowskiemu. Skłupi ona nie tylko siedziby organizacji młodzieżowych, nie tylko tereny sportowe, ale również gmachy wyższych uczelni, przy których najprawdopodobniej powstaną i internaty młodzieżowe.

Jak z powyższego wynika pierwotna koncepcja dzielnicy wyłącznie biurowej doprowadziła w konsekwencji do stworzenia ośrodka śródmiejskiego bardziej zróżnicowanego, ale zato tętniącego życiem w ciągu całego dnia, a nie tylko w pewnych jego porach. (W)

Łazienka — to złe miejsce pracy

Lokale mieszkalne winny służyć swemu przeznaczeniu

W ciągu bieżącego roku pewna liczba urzędów państwowych i samorządowych przeniesie się ma z czasowo zajmowanych przez siebie lokali mieszkalnych do nowych siedzib, specjalnie przystosowanych dla celów pracy biurowej. W pierwszych dwu latach po oswojeniu Warszawy brak lokali biurowych zmusił poszczególne placówki państwowe, samorządowe i spółdzielcze do zajmowania bądź całych budynków mieszkalnych, bądź też pojedynczych lokali w domach czynszowych. Niektóre z instytucji powynajmowały na 10 lat całe takie domy, po dokonaniu w nich niewielkich przeróbek. Inne — nie dokonały tego rodzaju przeróbek lokali mieszkalnych na biurowe, słuszenie uważając iż demontowanie kuchni i łazienek przy dzisiejszym braku tego rodzaju instalacji zmniejszyłoby poważnie wartość domów i wymagałoby (w momencie przeniesienia się biur do innych pomieszczeń) ponownego zakładania tych urządzeń.

W tym wypadku kuchnie, łazienki, śpiżarnie itp. urządzenia gospodarcze i higieniczne mieszkańcy prawie zupełnie nie są użytkowane, niekiedy służą za „rupieciznę” biurowe, w rzadkich wypadkach zamieniają się na pokoje biurowe bez usuwania zbędnych instalacji.

Jeśli w dużych lokalach mieszkalnych powierzchnia użytkowa kuchni czy łazienki stanowi stosunkowo mały procent niewyżytkowanej przez biuro przestrzeni, w lokalach małych (jedno lub dwu pokojowych) procent niewyżytkowanej przestrzeni sięga jednej trzeciej, niekiedy nawet połowy użytkowanego lokalu. To marnotrawstwo miejsca stol w rażącej sprzeczności z istniejącą obecnie ciasnotą mieszkaniową, z istnieniem wreszcie całego szeregu lokali, zamieszkałych a pozabawionych ubikacji czy łazienek.

Ujemną stroną przystosowania mieszkań do celów biurowych jest ich zły rozkład, utrudniający nie tylko pracę urzędnikom, ale również załatwianie spraw przez interesantów. Typowym przykładem tego rodzaju trudności lokalowych są warszawskie urzędy skarbowe, nie tylko zresztą one. I dlatego wydaje się, iż byłoby rzeczywiście bardzo pożądaną przyspieszenie opuszczenia przez biura lokali przeznaczonych na mieszkania. Przyczyniłoby się to w dużym stopniu do znormalizowania warunków mieszkaniowych w Warszawie i usprawniłoby pracę naszych biur i urzędów.

W dniu 11 bm. (wtorek) usłyszymy m. in. następujące audycje: „Wiadomości: 5.15 6.10 7.00 13.04 16.00 20.00 23.00. Program 23.04. Wszelchnia: 9.30 19.40.

11.40 Kronika Czechosłowacji. 12.20 Melodie ludowe. 12.45 Dla wsi: Przekład prasy. 13.10 Przerwa. 15.25 Informacje lokalne. 15.30 Dla dzieci: „Opowiem ci bajeczkę”. Wielowiejskiej. 15.50 Muzyka. 16.30 Dla młodzieży: Pieśni i tańce Lubelszczyzny. 17.00 Koncert rozrywkowy. 17.40 PKO. 17.50 „Słta i szybkość”. 18.00 Lekcja języka rosyjskiego. 18.15 Z twórczości Mozarta. 18.50 W 7-ma rocznicę powstania PPR”. 19.00 Koncert. 21.00 Koncert symfoniczny. 22.00 Muzka muzyczna. 22.45 i 23.10 Muzyka rozrywkowa i taneczna. 23.20 Koniec audycji.

WARSZAWA II
Wiadomości: 18.00 20.00.
17.05 Kronika. 17.15 Pieśni w wykonaniu Baruckiego. 17.30 „Akta urodzenia dziecka pozamałżeńskiego”. — Bielski. 17.45 Lekka muzyka fortepianowa. 18.25 Listy z Warszawy. 18.35 Muzyka popularna. 19.00 „Fabrykanci śmierci”. — słuchawisko. 21.00 „Francja przemawia do Polski”. 21.30 Rejestr wydarzeń. 21.35 „W rymie tanecznym”. 22.00 Walczaka Hiszpania — pozycja. 22.15 Kompozycji tygodnia: Strawiński. 23.04 Koniec audycji.

Polskie Radio zastrzeżenie wszelkich praw w programie

9 milionów zł. na odbudowę Warszawy zebrano w powiecie kłodzkim

Jednym z wzorowych przykładów dobrej akcji zbiorczej na rzecz Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy jest akcja prowadzona na terenie powiatu kłodzkiego (woj. wrocławskie). W ciągu całego ub. roku akcja zbiórki na SFOS była prowadzona na terenie powiatu przy ścisłej współpracy wszystkich organizacji społecznych i zawodowych.

W okresie trwania „miesiąca odbudowy Warszawy” powiat poprzec 110 zorganizowanych komitetów zbiórki zdołał zebrać 4.500 tys. zł. Poza tym wszyscy pracownicy ofiarowali na SFOS swój jednodniowy zarobek. Kupcy i rzemieślnicy wpłacili jednorazowo trzydziestą część swych miesięcznych

Dom Dziecka im. Nieznanego Żołnierza daje schronienie sierotom po poległych

Wśród ruin staromiejskiej dzielnicy Warszawy nie wiele ocalało domów nadających się do użytku. nie wiele również takich domów do tej pory odbudowano. Przyczyna ta kiego stanu rzeczy tkwi w tym iż kamienice staromiejskie odbudować jest znacznie trudniej, jeśli chce zachować się dokładnie stare cechy architektoniczne. A taką właśnie zasadę przyjęto przy odbudowie „starówki”. Mimo tych trudności w poszczególnych częściach tej dzielnicy dźwigają się już ku niebu nowe mury pokryte czerwonymi dachówkami.

Przy ul. Nowie Miasto Nr. 4 na froncie takiego, odbudowanego domu na prostokątnym „sztydzie”

widnieje napis: „Dom Dziecka im. Nieznanego Żołnierza, dla sierot po poległych żołnierzach Wojska Polskiego”.

Obok rozciąga się jeszcze daleki obszar gruzów i sam dom czyni wrażenie oazy budowanej na pustyni zniszczenia. Kamienica ta była niegdyś własnością prywatną, później zajmowała ją szkoła a w roku 1936 zainstalowano w niej sierociniec.

W okresie Powstania Warszawskiego uległa stosunkowo nieznanemu uszkodzeniu Dzięki temu dość szybko doprowadzono ją do stanu używalności. Pomogło tu bardzo Ministerstwo Odbudowy, które wysygnowało potrzebne na remont fundusze, dopomogło również wojsko, przeprowadziwszy prace nad odgruzowaniem domu i dojazdu.

Obecnie w budynku mieszczą się sypialnie dziecięce, świetlica, łazienki i biuro. Na drugim piętrze powstaje ma przedszkole dla sierot.

W pierwszym okresie istnienia Domu znalazło w nim schronienie 50 dzieci i młodzieży w wieku od 8 do 18 lat. Są to przeżwiane ofiary wojny i okupacji. Dzieci starsze uczęszczają do różnych szkół na terenie Warszawy i korzystają z całkowitego utrzymania oraz pomocy lekarskiej i sanitarnej.

Znikł bun'ier z Puławskiej

Zakończone zostały prace przy rozbićiu betonu potężnego schronu przeciwlotniczego, który znajdował się tuż przy ul. Puławskiej, w sąsiedztwie Placu Unii.

Po schronie pozostały jeszcze części rozbitych bloków betonowych oraz zwaly ziemi, którymi schron był nakryty. Ponieważ nieco wcześniej zasypano stare jezioro, które utworzyło się w dawnej gliniance — ta część ul. Puławskiej została prawie całkowicie uporządkowana.

W miejscu tym łączyć się będzie z Puławska poszerzona, nowa ul. Marszałkowska, której zachodni odcinek przejdzie poza ul. Polną na tyłach budynku straży ogniowej i gmachów Narodowego Banku Polskiego.

Gabinet dentystyczny „na kołach” otrzyma warszawski oddział PCK

Do Gdyni nadszedł drogą morską transport sześciu samochodów-ambulansów przeznaczonych dla Polskiego Czerwonego Krzyża. Z tej liczby jeden ambulans otrzyma oddział warszawski PCK. Ambulans ten wyposażony jest w specjalne u-

ządzenia dentystyczne i stanowi swego rodzaju gabinet dentystyczny „na kołach”. Ten samochód będzie w terenie podwarszawskie oraz peryferie miasta prowadząc akcje lecznicze